Kiedy na miejsce, gdzie było milion ludzi, przyszła pustka po milionie ludzi.

Anna Świrszczyńska

3. Ostatnie polskie powstanie

Olga Tumińska BEP IPN

Scenariusz lekcji dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych

Scenariusz może być realizowany w wersji 45 – minutowej lub rozszerzonej – 90 minutowej. Wtedy proponuję korzystać z utworów poetyckich. Można wykorzystać także fragment „Traktatu poetyckiego" Czesława Miłosza dotyczący poetów, którzy zginęli w powstaniu.

Cele lekcji:

Uczniowie:

- definiują Polskie Państwo Podziemne i plan „Burza"
- analizują i interpretują utwory prozatorskie i poetyckie
- wyszukują potrzebne informacje
- wskazują środki wyrazu opisujące miasto i emocje podmiotu lirycznego/narratora
- nazywają emocje pojawiające się w przywoływanych tekstach
- prezentują efekty swojej pracy

Metody i formy:

- elementy wykładu
- praca z tekstem
- praca w parach
- praca w grupach

Pomoce dydaktyczne:

- karty pracy dla poszczególnych grup

Przebieg zajęć:

1. Przedstaw uczniom cele lekcji (2 minuty)

2. Zaproponuj zadanie „na dobry początek". Poproś, by w parach zapisali na kartkach, z czym im się kojarzy Polskie Państwo Podziemne – kiedy działało, w jakim celu, kto wchodził w jego skład. Jeżeli jest to pierwsza lekcja, na której jest mowa o Polskim Państwie Podziemnym zapytaj uczniów o to, w jakiej sytuacji i dlaczego takie państwo mogłoby powstać, jakie miało spełniać zadania, kto był jego obywatelem. Następnie poproś o prezentację wybranych odpowiedzi (8 minut)

3. Pracę uczniów uczyń punktem wyjścia do krótkiej prelekcji na temat Polskiego Państwa Podziemnego. Koniecznie w swoim wystąpieniu uwzględnij informacje na temat planu „Burza". Przygotowując się do wypowiedzi możesz skorzystać z materiałów zamieszczonych w pakiecie (m. in. w części zatytułowanej Przed Powstaniem) oraz na stronie www.pamiec.pl/ppp (10 minut)

4. Podziel uczniów na 4/8 grup. Każdemu zespołowi daj materiały wraz z instrukcją.

Zadaniem każdej z grup będzie wypełnienie na podstawie otrzymanych materiałów karty pracy i potem zaprezentowanie jej (20 minut)

5. Podsumowanie zajęć (do wyboru, ale najkorzystniej oba warianty):

a) Poproś, by wszystkie grupy na wspólnych wykresach zaznaczyły swoje wnioski z pracy w grupach. Połącz punkty linią i poproś o interpretację i komentarz wybranych uczniów (5 minut)

b) Poproś, by uczniowie zinterpretowali temat zajęć w kontekście informacji zdobytych podczas lekcji.

6. Praca domowa – do wyboru

a) Zadanie pisemne: Które ze stwierdzeń jest Ci bliższe i dlaczego:

„Czasem się zastanawiam, czy to właśnie nie moja własna nieświetna kariera niekombatanta skłoniła mnie do bezkrytycznego podziwu dla młodych mężczyzn i kobiet z podziemnej Armii Krajowej , która stanęła przeciw regularnym siłom zbrojnym Trzeciej Rzeszy i która – trwając na polu walki dziesięciokrotnie dłużej niż się spodziewano – dokonała jednego z najbardziej pamiętnych czynów w dziejach drugiej wojny światowej." Norman Davies, Powstanie 44 .

„Powstanie, z którego jesteśmy dzisiaj tak dumni , było nie tylko bezsensowną rzezią najlepszych Polaków, ale i otworzyło Józefowi Stalinowi drogę do sowietyzacji i łatwego ujarzmienia Polski." Piotr Zychowicz, Obłęd'44.

(proponowane kryteria oceny: trójdzielna kompozycja, sformułowanie tezy, poparcie jej co najmniej trzema argumentami, które zostały uzasadnione, poprawność stylistyczna i ortograficzna i interpunkcyjna)

Lub:

b) Na podstawie zdobytych informacji na temat przebiegu powstania warszawskiego i jego obrazów w wybranych utworach literackich oraz relacji zamieszczonych w materiale napisz opowiadanie z perspektywy (do wyboru):

– powstańca biorącego udział w zdobyciu PASTy

– sanitariuszki wspierającej żołnierzy AK w pałacu Blanka

– kobiety ukrywającej się w kamienicy przy ul. Górczewskiej

– chłopca idącego po wodę w rejonie ul. Gdańskiej

(proponowane kryteria oceny : trójdzielna kompozycja, porządek przyczynowo-skutkowy, narracja w 1. osobie; oryginalność, odwołanie się do wydarzeń mających miejsce we wskazanym punkcie Warszawy podczas Powstania Warszawskiego, poprawność stylistyczna, ortograficzna i interpunkcyjna)

Skorzystaj z materiałów pokazujących sposób organizacji życia codziennego w Powstaniu Warszawskim.

Karta pracy dla grupy 1

1. Na podstawie zamieszczonych w karcie pracy fragmentów utworów uzupełnijcie tabelę.

Fragment utworu	etap Powstania Warszawskiego	Emocje towarzyszące podmiotowi lirycznemu/ narratorowi	Użyte środki wyrazu	Jak przedstawione jest miasto (jeżeli jest)?	Użyte środki wyrazu
[…] Dziś idę walczyć – Mamo kochana, Nie płacz, nie trzeba, ciesz się, jak ja, Serce mam w piersi rozkołatane, Serce mi dziś tak cudnie gra. To jest tak strasznie dobrze mieć Stena w ręku I śmiać się śmierci prosto w twarz, A potem zmierzyć – i prać – bez lęku Za kraj! Za honor nasz! *Józef Szczepański, Dziś idę walczyć – Mamo! (fragm.)*					
1 sierpnia we wtorek 1944 roku było niesłonecznie, mokro, nie było za bardzo ciepło. (…) Mieliśmy ze Staszkiem iść na Chłodną 24 do Ireny P., mojej koleżanki z tajnego uniwersytetu. (…) Więc mieliśmy iść do niej na piątą (na siódmą byłem umówiony z Haliną, która mieszkała z Zochą i z moim Ojcem Chmielna 32), a że było za wcześnie, chodziliśmy po Chłodnej od Żelaznej do Walicowa i z powrotem. (…) Więc weszliśmy do Ireny. Było przed piątą. Rozmawiamy, nagle strzelanina. Potem tak jakby broń grubsza. Słychać działa. I w ogóle różne rodzaje. Aż krzyk: – Hurraaa... – Powstanie – od razu powiedzieliśmy sobie, tak jak i wszyscy w Warszawie. (…) Padał deszcz. Pilnowaliśmy, co tylko da się widzieć. (…) Patrzymy, a tu ktoś chyba w niemieckiej tygrysce, w furażerce, z opaską przeskakuje przez ten czerwony murek z tamtego podwórza na nasze. Skoczył na nasz śmietnik z klapą. Z klapy na stołek. Ze stołka na asfalt. – Pierwszy powstaniec! – krzyknęliśmy. Zaraz potem z Ogrodowej na tamto podwórze wpadli ludzie i zaczęli łapać wózki i deski na barykady. Potem – pamiętam – po ugotowaniu klusek przez Staszka i zjedzeniu graliśmy w coś, przeglądaliśmy Gargantuę Rabelais'go (pierwszy mój z nim styk). I poszliśmy spać. *Miron Białoszewski, Pamiętnik z powstania warszawskiego (fragm.)*					
I znów wśród murów twych, Stolico - ogień we włosach i błysk w oku; skrzydłami wiejąc nad ulicą, grzmi jasno rytm zwycięskich kroków. I znów rozległy oddech w płuca, i ściąga znów wystrzały wystrzał – sto ramion sztandar wzwyż wyrzuca i światła źrenic bardzo błyszczą. Więc „nie zginęła" i „niech żyje"! Salwami trzaska słowo Polska. *Stanisław Ryszard Dobrowolski, Niezwyciężona (fragm.)*					

2. **Wykorzystując informacje zawarte w tekstach z tabeli, zaznaczcie i nazwijcie wg skali na wykresach:**
   a. **wygląd Warszawy w momentach opisywanych w utworach literackich (gdzie 1 oznacza niezniszczone miasto a 10 zniszczone)i nazwijcie na osi poziomej ten moment.**
   b. **emocje towarzyszące podmiotowi lirycznemu/narratorowi w tekstach z tabeli podczas opisywanego momentu powstania (gdzie 1 oznacza rozpacz a 10 euforię)?**

a.

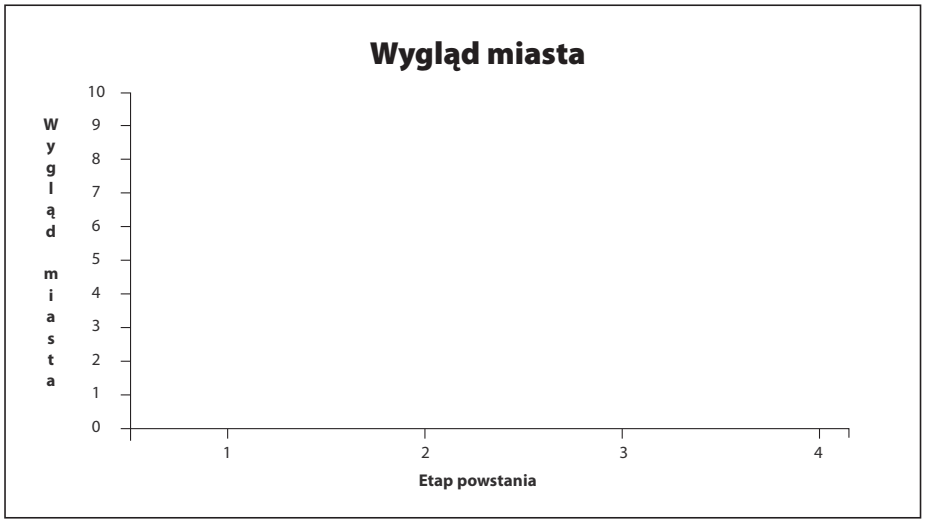

b.

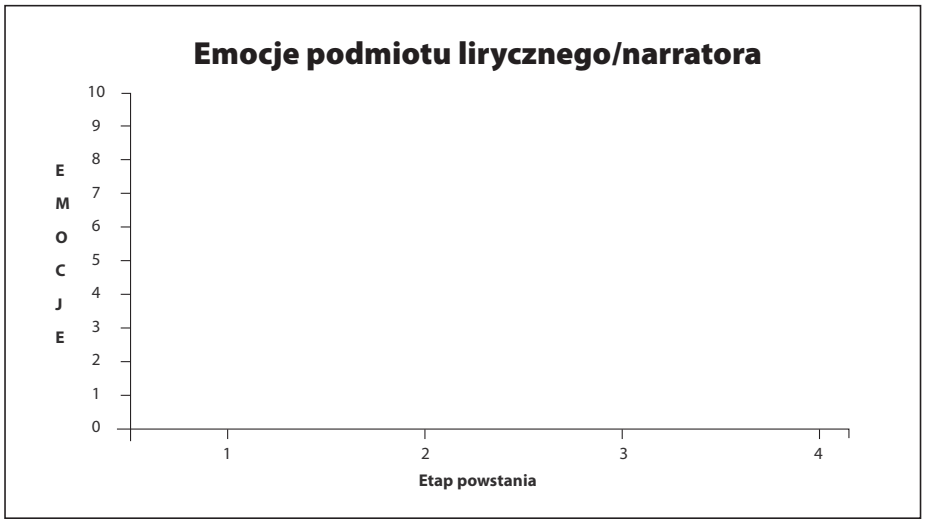

Karta pracy dla grupy 2

1. Na podstawie zamieszczonych w karcie pracy fragmentów utworów uzupełnijcie tabelę.

Fragment utworu	**etap Powstania Warszawskiego**	**Emocje towarzyszące podmiotowi lirycznemu/ narratorowi**	**Użyte środki wyrazu**	**Jak przedstawione jest miasto (jeżeli jest)?**	**Użyte środki wyrazu**
Baliśmy się budując pod ostrzałem barykadę. Knajpiarz, kochanka jubilera, fryzjer, wszystko tchórze. Upadła na ziemię służąca dźwigając kamień z bruku, baliśmy się bardzo, wszystko tchórze – dozorca, straganiarka, emeryt. Upadł na ziemię aptekarz wlokąc drzwi od ubikacji, baliśmy się jeszcze bardziej, szmuglerka, krawcowa, tramwajarz, wszystko tchórze. Upadł chłopak z poprawczaka wlokąc worek z piaskiem, więc baliśmy się naprawdę. Choć nikt nas nie zmuszał, zbudowaliśmy barykadę pod ostrzałem. *A. Świrszczyńska, Budowałam barykadę*					
Przed Żelazną znów powstańcy leżą, strzelają w stronę Wroniej, zmęczeni, spoceni, między jakimiś gratami. – Dokąd, dokąd? – Ja muszę. Chłodna 40. – Gdzie? Nie wolno. – Ale Matka. A ja zabrałem klucze. – Panie! Nic pan nie pomoże. Ani klucze na nic, ani w ogóle... -Ale... – Tam już są Niemcy. Cofnąłem się. Wpadłem na podwórze Ireny. Heńka z Jadźką gotowe (…) Więc ja, Heńka, Jadźka – wylatujemy w Ogrodową, tym razem na prawo. I biegiem... Któraś z nich powiedziała: – Tylko zdejmijmy pantofle, żeby nie było nas słychać. Zdejmujemy. Lecimy. Boso. Ogrodową. Barykada. Przeciskamy się. Do Solnej. Pali się po drodze. Huczy. Lecą belki. Szum. Spadają w ogień. Z dudnieniem. Lecimy Solną. Do Elektoralnej. Barykada. Przeciskamy się. I dalej. Elektoralną. Do placu Bankowego (tam, gdzie dziś Dzierżyńskiego, tylko mniejszy i trójkątny). Pali się po prawej stronie. Cały dom —jeden płomień. Lecimy. Gdzieś za Orlą pali się cały dom po lewej stronie. Właściwie dopala się. Stropów już prawie nie ma. Ani ścian. Tylko wielkie ognisko na jakie trzy piętra. Znów szumią belki, odrywają się. Gorąco. To chyba Urząd Miar i Wag. Noc. *Miron Białoszewski,* *Pamiętnik z powstania warszawskiego (fragm..)*					
Uwaga! Tu mówi Warszawa! Notujcie w „Trybunach" i „Timesach". Trzymamy się jeszcze! Słyszycie! Uwaga! Robotnik, lud, dzieci na szańcach. Tu z ruin, pożarów i zgliszczy Przemawia wolności stolica. Niełatwo tak damy się zniszczyć. Możecie się nami zachwycać. (…) Bój za nas i za was się toczy, Lecz walka nierówna. Uwaga! W krwi za was i za nas tu broczy Walcząca - zwycięska - Warszawa! *Anonim, Tu mówi Warszawa (fragm.)*					

2. **Wykorzystując informacje zawarte w tekstach z tabeli, zaznaczcie i nazwijcie wg skali na wykresach:**
   a. **wygląd Warszawy w momentach opisywanych w utworach literackich (gdzie 1 oznacza niezniszczone miasto a 10 zniszczone)i nazwijcie na osi poziomej ten moment.**
   b. **emocje towarzyszące podmiotowi lirycznemu/narratorowi w tekstach z tabeli podczas opisywanego momentu powstania (gdzie 1 oznacza rozpacz a 10 euforię)?**

a.

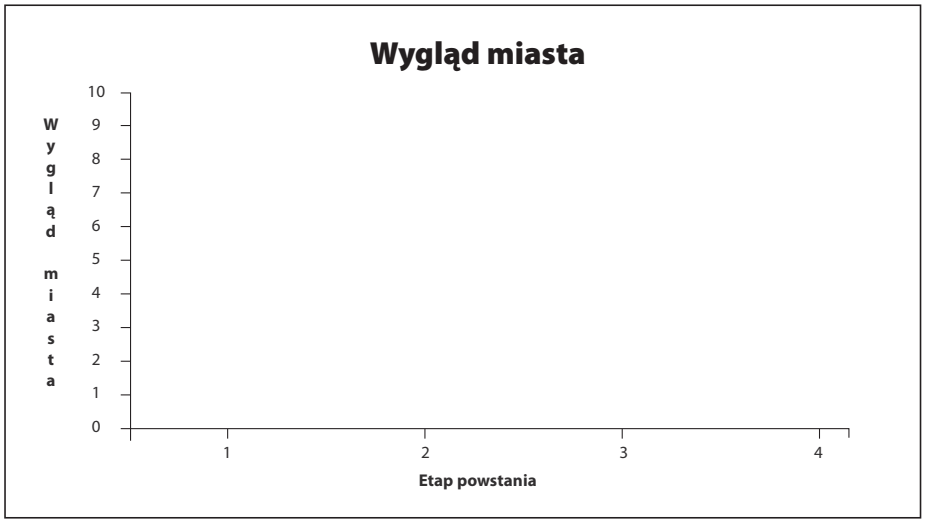

b.

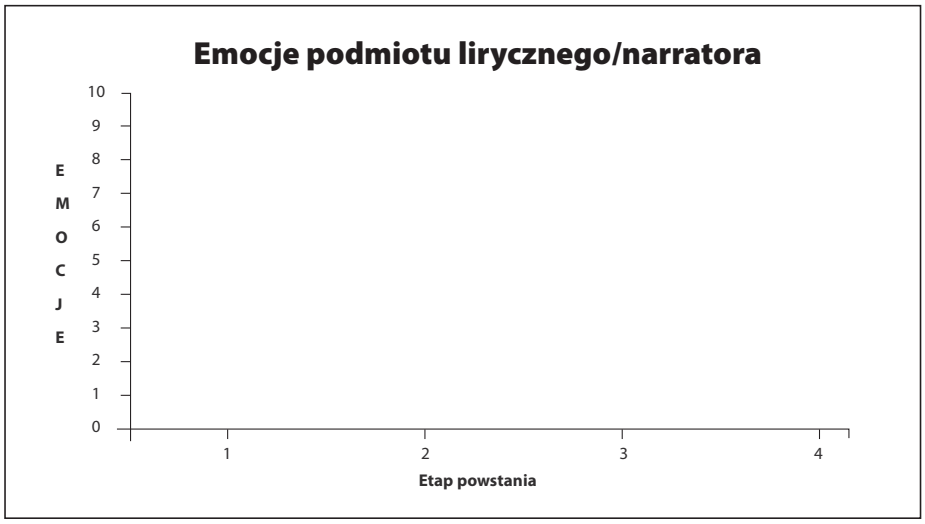

Karta pracy dla grupy 3

1. Na podstawie zamieszczonych w karcie pracy fragmentów utworów uzupełnijcie tabelę.

Fragment utworu	etap Powstania Warszawskiego	Emocje towarzyszące podmiotowi lirycznemu/ narratorowi	Użyte środki wyrazu	Jak przedstawione jest miasto (jeżeli jest)?	Użyte środki wyrazu
Czekamy ciebie, czerwona zarazo, byś wybawiła nas od czarnej śmierci, byś nam Kraj przedtem rozdarłszy na ćwierci, była zbawieniem witanym z odrazą. Czekamy ciebie, ty potęgo tłumu zbydlęciałego pod twych rządów knutem czekamy ciebie, byś nas zgniotła butem swego zalewu i haseł poszumu.(…) Legła twa armia zwycięska, czerwona u stóp łun jasnych płonącej Warszawy i scierwią duszę syci bólem krwawym garstki szaleńców, co na gruzach kona. Miesiąc już mija od Powstania chwili, łudzisz nas dział swoich łomotem, wiedząc, jak znowu będzie strasznie potem powiedzieć sobie, że z nas znów zakpili. (…) Ale wiedz o tym, że z naszej mogiły Nowa się Polska - zwycięska narodzi. I po tej ziemi ty nie będziesz chodzić czerwony władco rozbestwionej siły. *J. Szczepański, Czerwona zaraza (fragm.)*					
Na Mokotowie ani na Żoliborzu nie byłem. Byli inni. Przeżyli albo nie przeżyli. Ci, co przeżyli tam swoje tamtejsze wzruszenia, piekła i rzeczywis-tości, wiedzą. I już opisali. I jeszcze opiszą. Żoliborz czeka chyba na swoje dzieje. Bo Mokotów ma swoją wielką tradycję powstaniową. Prawie każda dzielnica ma. Tej lewej Warszawy. Bo przejdźmy od Wisły do Wisły – północ – południe – wachlarzykiem. Żoliborz. Powązki – tu wiem mało (stracone chyba 4 sierpnia). Wola – wiadomo co. Ochota – słynny Zieleniak, gdzie siedzieli dzień i noc zganiani ludzie; raz puszczono serię z karabinu do ogona przy pompie; i te gwałcenia – to wiem od różnych, i od Ludwika, bo był tam zagnany on, Ludmiła, cała rodzina, że co i raz któraś z bab wracała na swoją „działkę" rodzinną, do męża, z rykiem. Mokotów – co wyżej. Czerniaków – wiadomo. Po kapitulacji Żoliborza – 30 września – była pogoda, upał. (…) Zostało tylko Śródmieście. A w Śródmieściu co? Że ta Krucza była? Z przecznicami? Czy Złota? I to tak na niby. A reszta? W gruzach. (…) Parę na pół i na ćwierć ocalałych ulic, które tyle, że były do ulic podobnawe. *Miron Białoszewski,* *Pamiętnik z powstania warszawskiego (fragm.)*					

A więc stało się! Gruzy już tylko i klęska I skowyt nieczłowieczy spod ziemi dalekiej. Zamknijcie jej kamienne na czole powieki; Umiera pokonana, umiera zwycięska. Już tylko widmem błądzi i jest tylko zjawą, Lecz wychodzi nad ciemność i wachty roztrąca I w górę idzie smugą, szeleszcząc miesiąca, I jak kometa wróżbą rozświetla się krwawą. Mija granice, armie, moc wszelką przerasta I nocą przelatując, ze swej wysokości, Jak gromowładna klątwa nad ziemią podłości, Los świata zapisuje w los jednego miasta. *K. Wierzyński, A więc stało się*					

2. Wykorzystując informacje zawarte w tekstach z tabeli, zaznaczcie i nazwijcie wg skali na wykresach:

a. wygląd Warszawy w momentach opisywanych w utworach literackich (gdzie 1 oznacza niezniszczone miasto a 10 zniszczone)i nazwijcie na osi poziomej ten moment.

b. emocje towarzyszące podmiotowi lirycznemu/narratorowi w tekstach z tabeli podczas opisywanego momentu powstania (gdzie 1 oznacza rozpacz a 10 euforię)?

a.

b.

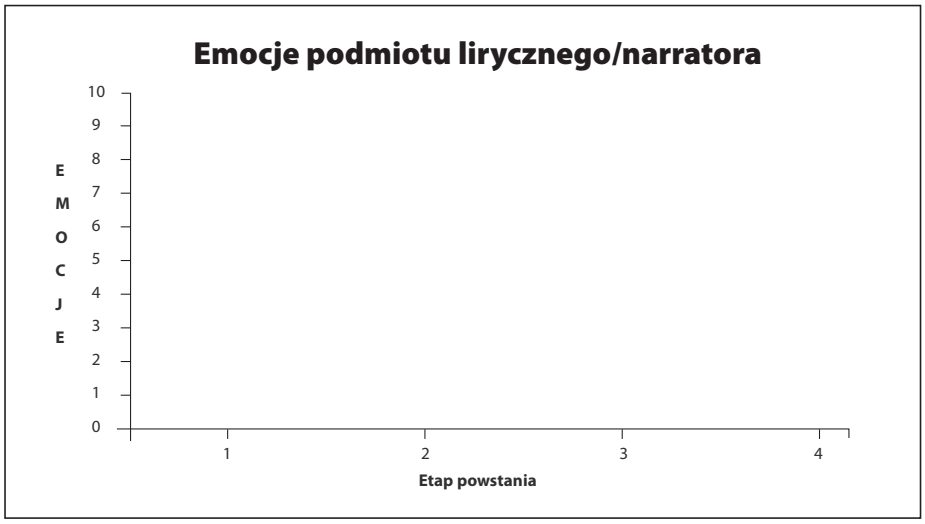

Karta pracy dla grupy 4

1. Na podstawie zamieszczonych w karcie pracy fragmentów utworów uzupełnijcie tabelę.

Fragment utworu	**etap Powstania Warszawskiego**	**Emocje towarzyszące podmiotowi lirycznemu/ narratorowi**	**Użyte środki wyrazu**	**Jak przedstawione jest miasto (jeżeli jest)?**	**Użyte środki wyrazu**
Opłakujemy godzinę kiedy się wszystko zaczęło, kiedy padł pierwszy strzał. Opłakujemy sześćdziesiąt trzy dni i sześćdziesiąt trzy noce walki. I godzinę kiedy się wszystko skończyło. Kiedy na miejsce gdzie żyło milion ludzi, przyszła pustka po milionie ludzi. *A. Świrszczyńska, Ostatnie polskie powstanie*					
Meldunek dowództwa 9. armii niemieckiej SS-obergrupenführer von dem Bach donosi: Grupa korpusu v.d. Bacha została rozwiązana przez reichsführera SS; Reichsführer SS polecił mu, po ewakuacji ludności, przeprowadzenie całkowitego oczyszczenia Warszawy z dóbr materialnych. Przy tym całe mienie ma być pozostawione do dyspozycji reichsführera z wyjątkiem sprzętu wojennego i przedmiotów codziennego użytku ze śródmiejskiego kotła Warszawy, które on [v.d. Bach] po rozmowie z generalnym gubernatorem i stosownie do pertraktacji z generałem Borem-Komorowskim, zamierza pozostawić Polskiemu Komitetowi Pomocy (RGO). Otrzymał od re ichsführera SS polecenie führera przeprowadzenia całkowitego zniszczenia Warszawy. Przy przeprowadzaniu tego polecenia uwzględni on wszystkie postulaty wojskowe. Do akcji burzenia miasta ma został włączona „Pomoc Techniczna" z Rzeszy (…) podp. Generał von Luttwitz gen. wojsk pancernych *Ludność cywilna w Powstaniu Warszawskim t. 2, wyb. i oprac. M. Getter, A. Janowski*					
Ujazdowskiej już nie ma Alei, została Golgota męstwa. Ja wykreślam Aleję Nadziei i Most Zwycięstwa. Ja nie jestem urbanistą, specem od ustawiania cegły, ale moje słowa dolecą Do Niepodległej. Ockną się martwe ulice, spojrzą milcząc: Wolska, Krakowskie, Waliców, Krucza, Wilcza; skrwawiony łeb Żoliborza padnie na tors Śródmieścia, upiory szepną: „Może? Wreszcie!...". zarąbany wstanie Mokotów, Praga wielekroć krwawa, nieugięte Wola z Ochotą... Wierzcie: z orlim skrzydeł łopotem z martwych powstanie Warszawa! *W. Broniewski, Ujazdowskiej już nie ma Alei*					

2. **Wykorzystując informacje zawarte w tekstach z tabeli, zaznaczcie i nazwijcie wg skali na wykresach:**
   a. **wygląd Warszawy w momentach opisywanych w utworach literackich (gdzie 1 oznacza niezniszczone miasto a 10 zniszczone)i nazwijcie na osi poziomej ten moment.**
   b. **emocje towarzyszące podmiotowi lirycznemu/narratorowi w tekstach z tabeli podczas opisywanego momentu powstania (gdzie 1 oznacza rozpacz a 10 euforię)?**

a.

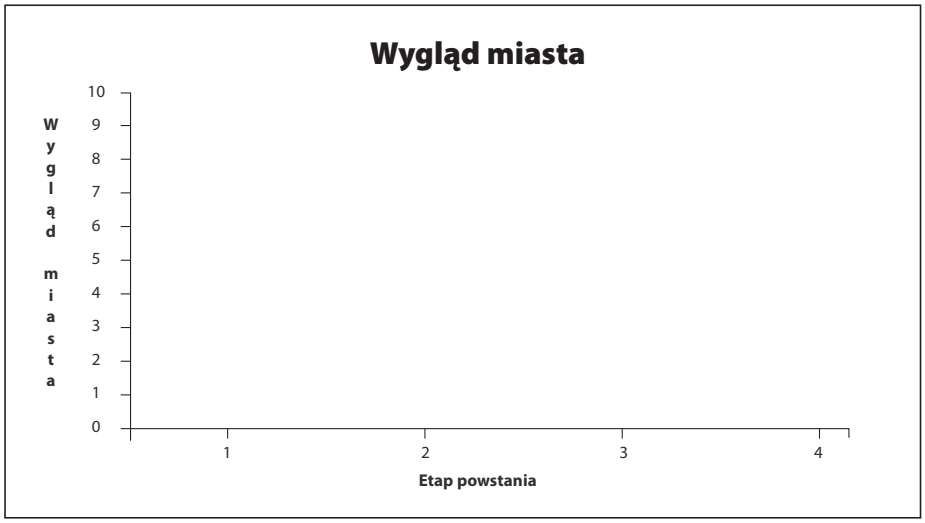
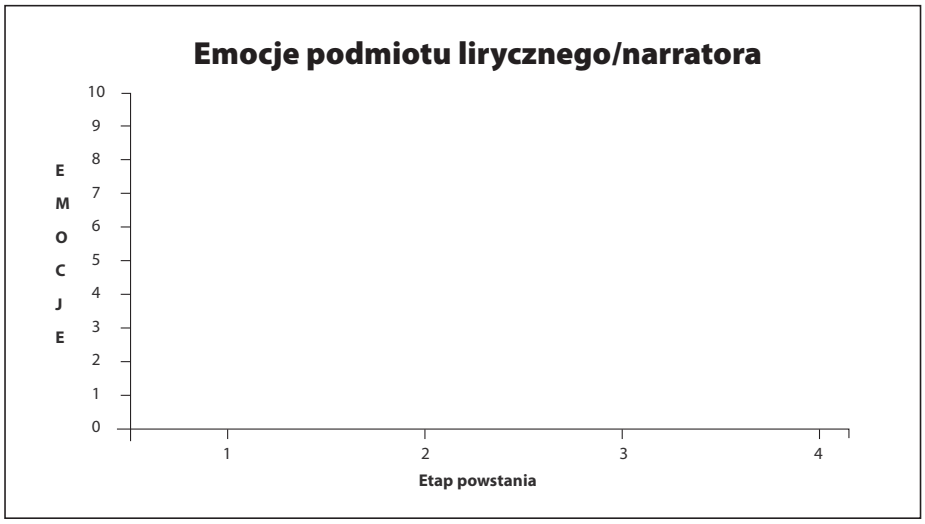
b.